



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Rodzina a obowiązek szkolny

Author: Anna Gronkiewicz

Citation style: Gronkiewicz Anna. (2015). Rodzina a obowiązek szkolny. W: A. Ziółkowska, A. Gronkiewicz (red.), "Rodzina w prawie administracyjnym" (S. 113-128). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ANNA GRONKIEWICZ

Rodzina a obowiązek szkolny — wybrane zagadnienia

*Non scholae, sed vitae discimus.
Uczymy się nie dla szkoły, ale dla życia.*

(Seneka Młodszy)

1

Obowiązek szkolny a rodzina — uwagi wprowadzające

„Rodzina jako podstawowa komórka społeczna spełnia zadanie dwojakiego rodzaju: z jednej strony zaspokaja biologiczne, psychiczne, emocjonalne i społeczne potrzeby jej członków, z drugiej natomiast, wypełnia szereg istotnych funkcji na rzecz społeczeństwa”¹. Wśród tych funkcji znajduje się funkcja socjalizacyjno-wychowawcza polegająca na wprowadzaniu do społeczeństwa nowych jego członków, którym rodzina przekazuje wzory zachowań, wartości i zwyczaje. Funkcja ta przez niektórych uznawana jest za najważniejszą funkcję rodziny². W ocenie A. Kopik „Proces uspołeczniania rozpoczyna się w rodzinie. Społeczne wartości i postawy przekazywane są dzieciom przez rodziców zgodnie z przyjętym stylem życia rodzinnego. Dalsze etapy społecznego rozwoju związane są z oddziaływaniem przedszkola i szkoły”³. Zbliżone stanowisko prezentuje G. Kowalski, według którego rodzina jest dla dziecka „bramą do społeczeństwa”, stąd

¹ J. Boć: *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*. Red. J. Boć. Wrocław 1998, s. 48.

² B. ZIĘBA: *Zakres funkcji socjalizacyjno-wychowawczej rodziny*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, nr 4, s. 343.

³ A. KOPIK: *Funkcjonowanie społeczne dzieci rozpoczynających naukę szkolną*. W: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy reformy edukacji wczesnoszkolnej*. Red. Z. RATAJEK. Kielce 2005, s. 259.

spoczywa na niej wielka odpowiedzialność za wychowanie dziecka i przystosowanie go do życia w społeczeństwie. Przywołany autor zaznacza jednocześnie, iż „Rodzina nie jest oczywiście jedyną instytucją wychowawczą, ale jest pierwszą i najważniejszą”⁴.

W myśl art. 48 ust. 1 Konstytucji RP⁵ rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, aczkolwiek wychowanie powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Należy nadmienić, iż dziecko aż do osiągnięcia pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską (art. 92 k.r.o.⁶). Władza ta obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 k.r.o.). Rodzice w ramach władzy rodzicielskiej zobowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień (art. 96 k.r.o.). Tym samym decyzje w przedmiocie edukacji dotyczące realizacji obowiązku przedszkolnego, obowiązku szkolnego czy obowiązku nauki należą do rozstrzygnięć podejmowanych przez rodziców wobec dzieci. Przy tym rodzice nie do końca są wolni w tym wyborze, gdyż kwestia realizacji wymienionych obowiązków podlega reglamentacji administracyjno-prawnej.

Zagadnienie obowiązku szkolnego w ostatnich latach było szeroko analizowane w dyskursie publicznym⁷ w kontekście reform systemu oświaty, szczególnie w odniesieniu do reformy wprowadzającej obniżenie wieku szkolnego z 7 do 6 lat⁸. W ocenie przeciwników reformy wcześniejsze rozpoczęcie nauki przez

⁴ G. KOWALSKI: *Ochrona dziecka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. W: *Ochrona dziecka w prawie publicznym*. Red. M. BARTNIK, M. BIELECKI, J. PARCHOMIUK, B. ULJASZ. Tomaszów Lubelski—Lublin 2008, s. 187. Tak też: W. SKRZYDŁO: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa 2009, s. 51.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁶ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 583), dalej zwana: k.r.o.

⁷ K. WÓJCIK: *Rodzice maluchów walczą z przymusem szkolnym*. „Rzeczpospolita”, 7.03.2014, <http://prawo.rp.pl/artukul/1092090.html?print=tak&p=0> [data dostępu: 30 stycznia 2015 r.], A. GRABEK: *Wcześniej do szkoły czy nie*. „Rzeczpospolita”, 2.07.2014, <http://www.rp.pl/artukul/19,1122474-Posylanie-szesciolatkow-do-szkol.html?referer=redpol> [data dostępu: 3 lutego 2015 r.]. Należy nadmienić, iż 5 marca 2015 roku Sejm odrzucił obywatelski projekt znoszący obowiązek szkolny dla sześciolatków przygotowany przez Stowarzyszenie Rzecznik Praw Rodziców Karoliny i Tomasza Elbanowskich — zob. J. SUHECKA: *To koniec dyskusji o sześciolatkach w Sejmie. Posłowie odrzucili projekt Elbanowskich*. „Gazeta Wyborcza”, 5.03.2015, http://wyborcza.pl/1,75478,17521364,To_koniec_dyskusji_o_szesciolatkach_w_Sejmie_Poslowie.ht ml#ixzz3Te8Ujp9e [data dostępu: 10 marca 2015 r.].

⁸ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1265). Zgodnie z niniejszą ustawą od roku szkolnego 2014/2015 obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci urodzone w 2007 roku oraz dzieci urodzone w pierwszej połowie 2008 roku, tj. od 1 stycznia 2008 roku do 30 czerwca 2008 roku. Zaś dzieci

dzieci sześćioletnie odbiera im dzieciństwo, a wobec tego ma negatywny wpływ na rozwój młodych ludzi⁹. Ponadto w ocenie części rodziców placówki oświatowe nie spełniają standardów lokalowych umożliwiających przyjazną i bezpieczną naukę. Zwolennicy reformy zwracają z kolei uwagę na fakt, iż dzieci sześćioletnie są obecnie o wiele bardziej rozwinięte, stąd wcześniejszy start szkolny jest jak najbardziej uzasadniony. Według Ministerstwa Edukacji Narodowej do najważniejszych przesłanek przemawiających za obniżeniem wieku obowiązku szkolnego należą: 1) wyrównanie szans edukacyjnych; 2) podnoszenie jakości edukacji; 3) upowszechnienie edukacji przedszkolnej; 4) dostosowanie wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego do standardu obowiązującego w większości krajów europejskich; 5) wykorzystanie sprzyjającej sytuacji demograficznej. Niniejsze warunki w literaturze przedmiotu są akceptowane i określane jako wyznaczniki cywilizacyjne zmian w edukacji¹⁰. W tle publicznej dyskusji pojawiały się także postulaty dotyczące całokształtu powszechnego systemu edukacji szkolnej. Od lat rodzice rozczarowani powszechną edukacją wskazują, iż system ten nie zapewnia najlepszej edukacji potomstwu, nie daje możliwości rozwinięcia indywidualnych zainteresowań i pasji, nie dba o rozwój emocjonalny dzieci, a ponadto nie radzi sobie z problemami agresji i przemocy w szkole. Co więcej, od lat występowały i występują nadal postulaty wskazujące na konieczność likwidacji obowiązku szkolnego czy nawet postulaty obejmujące potrzebę deregulacji w zakresie edukacji.

2

Oświata jako zadanie państwa

Bez wątpienia, pójście dziecka do szkoły ma ogromny wpływ na rodzinę, w której także następują zmiany. Jednakże rodzice nie pozostają sami, gdyż sfera edukacji należy do polityki społecznej państwa. Jak zauważa G. Kowalski: „[...] władze publiczne w istotny sposób wspierają rodzinę w zapewnianiu rozwoju intelektualnego dziecka, ze względu na to, iż ciąży na nich obowiązek zorganizowania, prowadzenia i utrzymywania systemu szkół publicznych”¹¹. Co

urodzone w drugiej połowie 2008 roku, tj. od 1 lipca 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku na wniosek rodziców, mogą rozpocząć spełnianie obowiązku szkolnego, aczkolwiek nie muszą. W stosunku do dzieci z drugiej połowy 2008 roku rodzicom pozostawiono wybór pomiędzy obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym a obowiązkiem szkolnym.

⁹ Przy tym, co ciekawe, rodzice nie mają takich obiekcji w przypadku nadmiernego obciążania dzieci dodatkowymi zajęciami, jak na przykład nauką języka angielskiego dla dwulatków czy jogą dla niemowląt.

¹⁰ B. WALASEK-JAROSZ: *(Nie) czas na reformę obowiązku szkolnego*. W: *Tuż przed zmianą. Obowiązek szkolny w świetle debaty publicznej i badań naukowych*. Red. nauk. A. KOPIK, B. WALASEK-JAROSZ. Kielce 2013, s. 276.

¹¹ G. KOWALSKI: *Ochrona dziecka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 202.

więcej, przywołany autor podkreśla, że państwo zobowiązane jest do zapewnienia warunków prawidłowego wychowania dzieci, aczkolwiek jeżeli chodzi o decydowanie o kierunku (treści) tego wychowania, prymat przypada rodzicom¹².

„Oświata jest częścią administracji, podobnie jak prawo oświatowe jest częścią prawa administracyjnego. Oświatą można nazwać zespół podmiotów, instytucji, zadań oraz reguł służących wykonywaniu funkcji państwa, polegającej na udostępnianiu narzędzi prawnych, ekonomicznych i społecznych niezbędnych do uzyskania i przekazania wiedzy objętej systemem edukacji na określonych szczeblach”¹³.

Podkreślenia wymaga, iż polityka oświatowa cechuje się określonymi zasadami, które mają ułatwić realizację obowiązku szkolnego, a jednocześnie są wyrazem wsparcia ze strony państwa dla rodziców. Wśród nich wymienić należy: 1) zasadę bezpłatności nauki — która oznacza, że ciężar ponoszenia kosztów związanych z kształceniem w szkołach publicznych nałożony został na struktury państwa; 2) zasadę równości i powszechności dostępu do wykształcenia — która oznacza, iż każdy, kto wyrazi taką chęć (lub jest do tego zobligowany), będzie miał zapewnioną możliwość kształcenia w szkole powszechnej; równość oznacza zaś, iż każdy musi mieć zapewnioną jednakową szansę podjęcia nauki w szkole, a zatem zakazane są wszelkie zróżnicowania o dyskryminacyjnym charakterze; 3) zasadę obowiązkowości — sprzyjającą realizacji zasady powszechności kształcenia i polegającą na ustanowieniu obowiązku szkolnego¹⁴.

Należy nadmienić, iż w kontekście dyskusji dotyczącej obowiązku szkolnego placówki oświatowe (zarówno publiczne, jak i niepubliczne) starają się coraz bardziej dostosować do wzrastających wymagań rodziców i dzieci. Co więcej znaczna większość zarówno nauczycieli (70,6%), jak i rodziców (89,4%) jest przekonana o dobrym przygotowaniu szkół na przyjęcie sześciolatków, a co ciekawe, to nauczyciele są bardziej krytyczni w swoich opiniach, niż rodzice¹⁵.

3

Pojęcie i istota obowiązku szkolnego

W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do pojęcia obowiązku szkolnego, a dokładnie do wzajemnych relacji terminów: obowiązek szkolny i obowiązek

¹² Ibidem, s. 205.

¹³ E. PIERZCHAŁA, J. PIERZCHAŁA: *Oświata w sferze usług publicznych*. W: *Administracja dóbr i usług publicznych*. Red. M. WOŹNIAK. Warszawa 2013, s. 112.

¹⁴ Tak S. BUGAJEWSKI, M. DĄBROWSKI: *Rozdział VII. Wolności i prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne*. W: *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Red. M. CHMAJ. Warszawa 2008, s. 178–179; D. DZIEWULAK: *Obowiązek szkolny w Unii Europejskiej*. „Analizy BAS” 2010, nr 9, s. 10.

¹⁵ B.M. NOWAK, J. KRAWCZYK: *Uczestnictwo dziecka 6-letniego w edukacji szkolnej*. Raport z badania przeprowadzonego przez Centrum Ekspertów Pedagogium, s. 32. http://pedagogium.pl/dokumenty/wydarzenia/raport_6latki.pdf [data dostępu: 4 lutego 2015 r.].

nauki. Obowiązek szkolny uregulowany został w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty¹⁶, a obowiązek nauki czy właściwie prawo do nauki w art. 70 ust. 1 Konstytucji RP¹⁷.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że obowiązek szkolny stanowi jeden z etapów realizacji prawa do nauki, a zatem wskazuje się także na ścisłe powiązanie ze sobą obowiązku szkolnego i prawa do nauki. Zdaniem M. Pilicha art. 15 ust. 1 u.s.o. jest uszczegółowieniem art. 70 ust. 1 Konstytucji RP. Jednakże o ile ustawa zasadnicza konstruuje prawo do nauki, o tyle przepis u.s.o. akcentuje jej obowiązek. Niemniej jednak przepisy te stanowią uzupełniającą się całość, „[...] gdyż trudno wyobrazić sobie, aby wobec istnienia powszechnego obowiązku nie istniało zarazem prawo dziecka i rodziców do uzyskania ze strony szkoły świadczenia usług edukacyjnych”¹⁸. Podobny pogląd przedstawia D. Kurzyna-Chmiel, według której „W świetle obowiązującego prawa o charakterze podkonstytucyjnym zakresy pojęć obowiązku nauki i [obowiązku — przyp. red.] szkolnego w dużym stopniu pokrywają się ze sobą, zaś obowiązek nauki jest pojęciem szerszym, zawierającym w sobie m.in. formy wypełniania go, a także obowiązek szkolny. Rozważania te prowadzą do sformułowania twierdzenia głoszącego, iż wszystkie formy spełniania obowiązku szkolnego są formami spełniania nauki, ale nie każda forma spełniania obowiązku nauki jest formą spełniania obowiązku szkolnego”¹⁹. W ocenie M. Możdżeń-Marcinkowskiego obowiązek szkolny powinien być traktowany jako jedna z możliwych form realizacji obowiązku nauki²⁰. Zbliżone poglądy prezentowane są w orzecznictwie. W wyroku WSA w Olsztynie z dnia 13 listopada 2012 r. sąd wskazał, że „Konstytucja RP w art. 70 ust. 1 stanowi, że każdy ma prawo do nauki, a do 18. roku życia nauka jest obowiązkowa. Postanowienia konstytucyjne konkretyzują przepisy art. 15 ustawy o systemie oświaty. Ustawodawca przyjął, że gwarancją prawa do nauki jest obowiązkowe kształcenie realizowane na kilku poziomach”²¹. Zaś w uzasadnieniu wyroku WSA we Wrocławiu z 4 stycznia 2006 r. sąd wyraźnie podkreślił: „Ustawodawca przyjął, że gwarancją prawa do nauki jest obowiązkowe kształcenie realizowane

¹⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 ze zm., dalej zwana: u.s.o. Art. 15.1. Nauka jest obowiązkowa do ukończenia 18. roku życia. 2. Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 6 lat, oraz trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18. roku życia.

¹⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej zwana: Konstytucja RP. Art. 70.1. Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18. roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa.

¹⁸ M. PILICH: *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*. Warszawa 2013, s. 297 i cytowana tam literatura.

¹⁹ D. KURZYNA-CHMIEL: *Oświata jako zadanie publiczne*. Warszawa 2013, s. 73—74.

²⁰ M. MOŻDŻEŃ-MARCINKOWSKI: *Odpowiedzialność administracyjno-prawna — kilka uwag na tle współzależności pojęć teoretycznych i prawa oświatowego*. W: *Współzależność dyscyplin badawczych w sferze administracji publicznej*. Red. S. WRZOSEK, M. DOMAGAŁA, J. IZDEBSKI, T. STANISŁAWSKI. Warszawa 2010, s. 142.

²¹ Wyrok WSA w Olsztynie z 13 listopada 2012 r., II SA/OI 1167/2012, Lexis nr 5175432.

na kilku poziomach. Poziom pierwszy zwany obowiązkiem szkolnym, zostaje zrealizowany przez uczęszczanie dzieci do publicznej lub niepublicznej szkoły podstawowej, a następnie gimnazjalnej²².

Z uwagi na zakres ramowy niniejszego artykułu dalsze rozważania zostaną skoncentrowane wokół obowiązku szkolnego. Pod tym pojęciem należy rozumieć przymus szkolny, czyli obowiązek poddania się procesowi edukacji powszechnej, zazwyczaj do ukończenia określonego roku życia lub w ramach określonego sposobu kształcenia²³. Obowiązek szkolny jest klasycznym obowiązkiem administracyjnym²⁴. Przy tym jest on realizowany przez dzieci, a za jego spełnienie odpowiedzialność prawną ponoszą rodzice dziecka (opiekunowie prawni)²⁵. Obowiązek szkolny stanowi obowiązek o charakterze ciągłym, co oznacza, że jego spełnianie trwa przez określony czas i nie wyczerpuje się w jednorazowym podjęciu określonej czynności²⁶. Wobec tego spełnianie go przez podmioty zobowiązane obejmuje powtarzające się czynności polegające na określonym zachowaniu, jak na przykład uczęszczanie na zajęcia do szkoły²⁷. Obowiązek ten może być realizowany w szkołach publicznych oraz niepublicznych, zarówno w kraju jak i za granicą (art. 16 ust. 5b pkt 1 i 2 u.s.o.). Poza tym obowiązek szkolny może być realizowany poza szkołą, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania.

Obowiązek szkolny powstaje z mocy prawa (*ex lege*) z początkiem roku szkolnego, w którym dziecko kończy 6 lat, i trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18. roku życia (art. 15 ust. 2 u.s.o.). Obowiązek ten może być przyspieszony lub odroczony, na wniosek rodziców, przez dyrektora placówki oświatowej, w obwodzie której dziecko mieszka lub przez dyrektora placówki oświatowej, do której dziecko zostało przyjęte. Wcześniejszą naukę w szkole podstawowej może rozpocząć na wniosek rodziców dziecko, które w danym roku kalendarzowym kończy 5 lat, jeżeli wykazuje psychofizyczną dojrzałość do podjęcia nauki szkolnej (art. 16 ust. 1 u.s.o.). Wcześniejsze rozpoczęcie edukacji w szkole podstawowej zwalnia dziecko z obowiązku odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego (art. 16 ust. 3 u.s.o. w zw. z art. 14 ust. 3 u.s.o.)²⁸. Decyzję o wcześniejszym przyjęciu dziecka do szkoły podstawowej po-

²² Wyrok WSA we Wrocławiu z 4 stycznia 2006 r., IV SA/Wr 175/2004, Lexis nr 2121395.

²³ B. WALASEK-JAROS: *Opinia publiczna i badania naukowe wobec rozwiązywania kwestii społecznych. Przypadek startu szkolnego dzieci*. W: *Tuż przed zmianą...*, s. 21.

²⁴ Tak I. LIPOWICZ: *Wstęp*. W: *Egzekucja obowiązku szkolnego i nauki. Zagadnienia prawne. Teoria i praktyka*. Red. M. CZUBA-WĄSOWSKA, K. MAŃKO. Warszawa 2011, s. 13.

²⁵ Tak M. PILICH: *Ustawa o systemie oświaty...*, s. 298, D. KURZYNA-CHMIEL: *Oświata jako zadanie...*, s. 76.

²⁶ Tak M. PILICH: *Ustawa o systemie oświaty...*, s. 297–298.

²⁷ D. KURZYNA-CHMIEL: *Oświata jako zadanie...*, s. 76.

²⁸ Dziecko w wieku 5 lat jest zobowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Wcześniej przed obniżeniem wieku startu szkolnego do odbycia w/w obowiązku zobowiązane były dzieci w wieku 6 lat. Aktualnie zarówno dziecko pięcioletnie, jak i dziec-

dekuje dyrektor obwodowej szkoły podstawowej na podstawie opinii publicznej lub niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej (art. 16 ust. 2 u.s.o.)²⁹. Również decyzja o odroczeniu obowiązku szkolnego podejmowana jest na wniosek rodziców przez dyrektora szkoły, także po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej (art. 16 ust. 3 w zw. z art. 16 ust. 4b u.s.o.). Wniosek o odroczenie składa się w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 6 lat, zaś odroczenie dotyczy roku szkolnego, w którym dziecko ma rozpocząć lub już rozpoczęło spełnianie obowiązku szkolnego (art. 16 ust. 4 u.s.o.). Odroczenie obowiązku szkolnego następuje na jeden rok, co nie oznacza, że ma ono charakter jednorazowy, gdyż możliwe jest wielokrotne odraczanie obowiązku szkolnego. Niemniej jednak w tym celu musi być ponownie powtórzona procedura odroczenia³⁰.

Reasumując, trzeba zaznaczyć, że w związku z istnieniem obowiązku szkolnego przepisy u.s.o. nakładają określone zobowiązania na organy samorządu terytorialnego, dyrektorów placówek oświatowych oraz na rodziców.

Organy jednostek samorządu terytorialnego zobowiązane są — o czym była mowa wcześniej — do prowadzenia placówek oświatowych. Dyrektorzy placówek oświatowych podejmują w ramach powierzonego im władztwa rozstrzygnięcia w przedmiocie wypełniania obowiązku szkolnego. Wśród nich należy wskazać m.in.: 1) decyzję o wcześniejszym przyjęciu dziecka do szkoły podstawowej (art. 16 ust. 1 i 2 u.s.o.); 2) decyzję o odroczeniu spełnienia obowiązku szkolnego (art. 16 ust. 3 i 4 u.s.o.); 3) decyzję o zezwoleniu na spełnienie obowiązku szkolnego poza szkołą (art. 16 ust. 8 i 10 u.s.o.); 4) decyzję o cofnięciu zezwoleniu na spełnienie obowiązku szkolnego poza szkołą (art. 16 ust. 14 u.s.o.).

Rodzice dziecka podlegającego obowiązkowi szkolnemu są obowiązani do: 1) dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do szkoły; 2) zapewnienia regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia szkolne; 3) zapewnienia dziecku warunków umożliwiających przygotowywanie się do zajęć; 4) informowania, w terminie do dnia 30 września każdego roku, dyrektora szkoły podstawowej lub gimnazjum, w obwodzie których dziecko mieszka, o realizacji obowiązku szkolnego spełnianego przez uczęszczanie do szkoły za granicą lub do szkoły przy placówce dyplomatycznej (art. 18 ust. 1 u.s.o.).

ko sześćoletnie (nie realizujące obowiązku szkolnego) ma obowiązek uczestniczyć w rocznym przygotowaniu przedszkolnym. Zaś gmina ma obowiązek zapewnić im miejsce w wychowaniu przedszkolnym. W przeciwieństwie do obowiązku szkolnego w odniesieniu do obowiązku przedszkolnego nie istnieje rejonizacja.

²⁹ Na temat działania niniejszych poradni zob. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 199).

³⁰ M. CZUBA-WĄSOWSKA, K. MAŃKO: *Egzekucja obowiązków szkolnego i nauki. Zagadnienia prawne. Teoria i praktyka*. Warszawa 2011, s. 68.

Zgodnie z art. 20 u.s.o. niespełnianie obowiązku szkolnego podlega egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji³¹. Przez niespełnianie obowiązku szkolnego rozumie się nieusprawiedliwioną nieobecność w okresie jednego miesiąca na co najmniej 50% dni zajęć w szkole podstawowej, gimnazjum, szkole ponadgimnazjalnej (art. 20 pkt 1 u.s.o.). W charakterze organu egzekucyjnego występuje organ gminy będący organem prowadzącym daną placówkę oświatową (tj. wójt, burmistrz, prezydent), wierzycielem jest dyrektor placówki, do której zostało przyjęte dziecko, a zobowiązanym z tytułu wykonania obowiązku rodzic lub opiekun prawny dziecka.

4

Wybrane problemy dotyczące wykonywania obowiązku szkolnego

Wśród kwestii problemowych dotyczących realizacji obowiązku szkolnego widoczne są dwie tendencje, a mianowicie z jednej strony dążenie do włączania dzieci niepełnosprawnych i chorych do powszechnego systemu szkolnego, a z drugiej dążenie do wyłączenia dzieci zdrowych z tego systemu³².

Wyłączanie dzieci zdrowych z systemu szkolnego należy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach, a mianowicie jest to kwestia opóźniania startu szkolnego dzieci oraz rezygnacji z powszechnego systemu na rzecz edukacji domowej. Rodzice dzieci zdrowych częstokroć dążą do odroczenia obowiązku szkolnego, a tym samym do opóźnienia momentu rozpoczęcia nauki, gdyż uznają, że ich dzieci nie są emocjonalnie przygotowane do podjęcia nauki w szkole. Wcześniejsza wersja przepisu pozwalającego na odraczanie obowiązku szkolnego zawierała sformułowanie, że odroczenie było możliwe w przypadkach uzasadnionych ważnymi przyczynami. Obecnie zrezygnowano z takiego zapisu w art. 16 ust. 3 u.s.o., co dodatkowo ułatwia korzystanie z takiego rozwiązania. Należy jednak zwrócić uwagę, iż podjęcie takiej decyzji przez rodzica i uzyskanie opinii poradni nie jest jeszcze tożsame z decyzją dyrektora placówki oświatowej, która jest decyzją wydawaną w oparciu o swobodne uznanie. Oczywiście rodzice mogą obawiać się, że ich dziecko nie poradzi sobie w szkole, aczkolwiek podejmowanie decyzji o odroczeniu obowiązku szkolnego bez głębszej refleksji wydaje się nieuzasadnione, a nawet może być krzywdzące dla dziecka, które w przyszłości będzie musiało zmierzyć się z obowiązkiem szkolnym. Trzeba bowiem zaznaczyć, że liczba dzieci niedojrzałych emocjonalnie w odczuciu nauczycieli nie jest tak duża jak prognozują to rodzice. Zdaniem J. Klimaszewskiej wśród dzieci sześciolletnich „80—90% dzieci uzyskało wyniki wysokie w ocenie poszczegół-

³¹ Zob. ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1619 ze zm.) w zakresie egzekucji obowiązków o charakterze niepieniężnym.

³² I. LIPOWICZ: *Wstęp...*, s. 13.

nych zachowań społecznych i przejawów reakcji emocjonalnych. Liczba dzieci niedojrzałych emocjonalnie waha się od 2 do 16%³³. W tym miejscu trzeba też przywołać słowa E. Naszydłowskiej, która słusznie zauważa, że „Błędem jest odraczanie obowiązku szkolnego z przyczyn zdrowotnych, bez udzielenia dziecku odpowiedniej pomocy mającej wyrównać zaburzenia (wciąż istnieje przekonanie, że dziecko, gdy będzie starsze, łatwiej będzie radzić sobie w szkole)”³⁴. Tym bardziej bezpodstawne wydaje się odraczanie startu szkolnego zdrowych dzieci, jeśli nie uzyskują one dodatkowego wsparcia emocjonalnego ze strony rodziców.

Edukacja domowa (*home schooling*) polega na spełnianiu obowiązku szkolnego poza szkołą³⁵. Rozwiązanie to jest szczególnie popularne w krajach anglosaskich tj. w Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii czy w Australii³⁶. Również przepisy polskiego prawa przewidują taką możliwość w art. 16 ust. 8–14 u.s.o. Można zatem wskazać, że edukacja domowa to nauczanie dzieci przez ich rodziców lub opiekunów poza systemem edukacji szkolnej. Dzieci korzystające z edukacji domowej nie uczęszczają do szkoły, ponieważ są uczone przez rodziców³⁷. W tym celu rodzice muszą złożyć wniosek i uzyskać stosowne pozwolenie dyrektora szkoły, do której dziecko zostało przyjęte. Decyzja taka wydawana jest zazwyczaj na czas trwania określonego cyklu kształcenia w danej szkole. Zezwolenie takie może być jednak cofnięte: 1) na wniosek rodziców; 2) jeżeli dziecko z przyczyn nieusprawiedliwionych nie przystąpiło do egzaminu klasyfikacyjnego albo nie zdało rocznych egzaminów klasyfikacyjnych; 3) w razie wydania zezwolenia z naruszeniem prawa (art. 16 ust. 14 u.s.o.).

Według M. Czuby-Wąsowskiej i K. Mańko „Edukacja domowa to forma równorzędna z tradycyjnym spełnianiem obowiązku szkolnego, będąca wyrazem poszanowania prawa rodziców do decydowania o wychowaniu i kształceniu ich dzieci”³⁸. Zdaniem przywołanych autorek różnice pomiędzy powszechnym systemem edukacji, a edukacją domową sprowadzają się do trzech zasadniczych odrębności, a dokładnie do miejsca edukacji, osoby przekazującej wiedzę oraz sposobu przekazywania wiedzy. Miejscem edukacji dzieci objętych edukacją domową nie jest szkoła, a najczęściej jest to dom rodzinny. Ponadto w ramach nauczania rodzice mogą prowadzić zajęcia poza domem, np. w muzeum, na wycieczce w lesie, przekazując w ten sposób dzieciom niezbędną wiedzę. Osobą

³³ J. KLIMASZEWSKA: *Rozwój społeczny dzieci sześciolletnich w ocenie nauczyciela*. W: *Tuż przed zmianą...*, s. 246.

³⁴ E. NASZYDŁOWSKA: *Badanie profilaktyczne sześciolatków ważnym elementem oceny gotowości dziecka do podejmowania obowiązków szkolnych*. W: *Tuż przed zmianą...*, s. 115–116.

³⁵ Szerzej na temat edukacji domowej pisze M. BUDAJCZYK: *Edukacja domowa*. Gdańsk 2004 czy M., P. ZAKRZEWSKY: *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*. Warszawa 2009.

³⁶ A. SIJKA: *Szkoła w domu kusi rodziców*. „Rzeczpospolita”, 7.10.2007, <http://www2.rp.pl/artikul/63157.html?p=2> [data dostępu: 4 lutego 2015 r.].

³⁷ D. KONOWROCKA: *Najczęściej zadawane pytania dotyczące edukacji domowej*. <http://www.edukacjadowowa.pl/faq2.html> [data dostępu: 4 lutego 2015 r.].

³⁸ M. CZUBA-WĄSOWSKA, K. MAŃKO: *Egzekucja obowiązków szkolnego...*, s. 77.

przekazującą wiedzę jest natomiast najczęściej rodzic, który nie zawsze jest nauczycielem mającym zawodowe przygotowanie do nauczania. Odmienny także jest sposób przekazywania wiedzy dzieciom korzystającym z edukacji domowej, gdyż nie ma sztywnego podziału czasu tak jak w szkole i to sam rodzic decyduje, na które zagadnienia poświęci więcej czy mniej czasu³⁹. Dzieci nauczane w formie edukacji szkolnej zobowiązane są do przystępowania do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych przed komisją powołaną przez dyrektora szkoły, który zezwolił na realizację obowiązku szkolnego poza szkołą (art. 16 ust. 11 i 12 u.s.o.).

Jak wynika z praktyki, edukację domową wybiera coraz więcej rodzin, aczkolwiek nadal nie jest to duża liczba. W roku szkolnym 2013/2014 z tej formy korzystało odpowiednio: 314 uczniów szkół podstawowych, 122 gimnazjalistów oraz 643 przedszkolaków objętych rocznym wychowaniem przedszkolnym (tzw. zerówkowicze)⁴⁰. Jest to widoczny postęp w stosunku do roku 2009, kiedy z takiej formy korzystało zaledwie ok. 40–50 dzieci⁴¹. Trzeba jednak zaznaczyć, iż ta forma edukacji wymaga dyscypliny i wytrwałości⁴² od rodziców, którzy nie zawsze są do tego logistycznie przygotowani. Istotnym problemem z punktu widzenia edukacji domowej, szczególnie w ostatnich latach, są przedstawiciele szkoły demokratycznej, opartej na filozofii odszkolnienia (*unschooling*), którzy uważają, że przepisy u.s.o. w zakresie edukacji domowej legitymizują ich działalność⁴³. Rodzice nie zawsze są świadomi, iż szkoła taka poza nazwą nie ma nic wspólnego z instytucjami oświaty, a także częstokroć nie podlega nawet kontroli odpowiednich instytucji państwowych. Należy zaznaczyć, że edukacji domowej nie należy utożsamiać z realizacją indywidualnego programu nauczania lub indywidualnego toku nauczania, które stanowią szczególny sposób realizacji obowiązku nauki, realizowanych w szkole⁴⁴.

Odmienne problemy — od rodziców dzieci pełnosprawnych — mają rodzice dzieci niepełnosprawnych, którzy starają się włączyć je do powszechnego systemu edukacji, co pomimo istnienia odpowiednich regulacji ustawowych, nie zawsze jest takie oczywiste.

³⁹ Ibidem, s. 77–78.

⁴⁰ K. WÓJCIK: *Łatwiej będzie odroczyć szkołę i edukować w domu*. „Rzeczpospolita”, 24.03.2014, <http://prawo.rp.pl/artukul/793999,1096380-Edukacja-domowa-i-odroczenie-obowiazku-szkolnego-dla-szesciolatkow.html?referer=redpol> [data dostępu: 30 stycznia 2015 r.].

⁴¹ A. GRABEK: *Domowe lekcje lekiem na szkołę*. „Rzeczpospolita”, 22.06.2013, <http://www.rp.pl/artukul/17,1022385-Domowe-lekcje-lekiem-na-szkole.html> [data dostępu: 13 lutego 2015 r.].

⁴² M. PŁOCIŃSKI: *Aby dziecko chciało się uczyć samo*. „Rzeczpospolita”, 22.06.2013, <http://www.rp.pl/artukul/19,1022381-Aby-dziecko-chcialo-sie-uczyc-samo.html?referer=redpol> [data dostępu: 13 lutego 2015 r.].

⁴³ Zob. <http://izabudajczak.blox.pl/2014/01/Polskie-szkoly-demokratyczne-Obietnica-karnawalu.html> [data dostępu: 13 lutego 2015 r.].

⁴⁴ Zob. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 19 grudnia 2001 roku w sprawie warunków i trybu udzielania zezwoleń na indywidualny program lub tok nauki oraz organizacji indywidualnego programu lub toku nauki (Dz.U. z 2002 r., Nr 3, poz. 28).

W kwestii wyjaśnienia trzeba wskazać, że na podstawie art. 1 pkt 5 u.s.o. powszechny system oświaty zapewnia możliwość pobierania nauki przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie we wszystkich typach szkół⁴⁵, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami. Ponadto, zgodnie z art. 1 pkt 5a u.s.o. powszechny system oświaty zapewnia opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych. Formalnie zatem rodzice dzieci niepełnosprawnych mogą kształcić swoje dzieci w szkołach ogólnodostępnych, w szkołach ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi, w szkołach integracyjnych oraz w szkołach specjalnych (art. 71b ust. 1 u.s.o.). Wobec dzieci niepełnosprawnych znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące odraczania obowiązku szkolnego (art. 16 ust. 4d u.s.o.). Należy jednak nadmienić, że w celu wyrównania szans edukacyjnych dzieci niepełnosprawnych obowiązek szkolny względem nich został wydłużony. Oznacza to, że dzieci te mogą uczęszczać do szkoły podstawowej do 18. roku życia, do gimnazjum do 21. roku życia, do szkoły ponadgimnazjalnej — do 24. roku życia.

Przepisy u.s.o. nie definiują wprawdzie dziecka niepełnosprawnego, a jedynie określają pojęcie niepełnosprawności sprzężonych⁴⁶. Wobec tego w zakresie rozumienia niepełnosprawności zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych⁴⁷. Według przepisów niniejszej ustawy niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu; ponadto ustawa rozróżnia trzy stopnie niepełnosprawności: lekki, umiarkowany, znaczny. O stopniach nie-

⁴⁵ Zob. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 17 listopada 2010 roku w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2014 r., poz. 414) czy rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 17 listopada 2010 roku w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach (tekst jedn. Dz.U. 2014 r., poz. 392).

⁴⁶ Przez niepełnosprawności sprzężone należy rozumieć występowanie u dziecka niesłyszącego lub słabosłyszącego, niewidomego lub słabowidzącego, z niepełnosprawnością ruchową, z upośledzeniem umysłowym albo z autyzmem, co najmniej jeszcze jednej z wymienionych niepełnosprawności (art. 3 pkt 18 u.s.o.). Zaś dzieci niepełnosprawne to dzieci: 1) niesłyszące; 2) słabosłyszące; 3) niewidome; 4) słabowidzące; 5) z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją; 6) z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim; 7) z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym; 8) z autyzmem, w tym zespołem Aspergera; 9) z niepełnosprawnościami sprzężonymi — zob. § 2.1. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach.

⁴⁷ Tekst. jedn. Dz.U. z 2011 r., Nr 127, poz. 721 ze zm.

pełnosprawności orzekają powiatowe (miejskie) zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, aczkolwiek posiadanie przez dziecko takiego orzeczenia nie jest wystarczające dla uznania dziecka za niepełnosprawne w placówce oświatowej. Co więcej w stosunku do dzieci, które nie ukończyły 16. roku życia, nie orzeka się o stopniu niepełnosprawności, a jedynie o niepełnosprawności⁴⁸. Z punktu widzenia szkoły (przedszkola) niezbędne jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydawane przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Doświadczenia rodziców dzieci niepełnosprawnych pokazują jednakże, że nie zawsze edukacja ich dzieci jest możliwa, skuteczna i z korzyścią dla nich. Placówki oświatowe częstokroć nie radzą sobie z dziećmi niepełnosprawnymi, a w związku z tym utrudniają świadomie bądź nieświadomie rodzicom dzieci niepełnosprawnych ich edukację. Zdarza się, że szkoły odmawiają realizacji wymogów zawartych w orzeczeniu poradni psychologiczno-pedagogicznej, wskazując przy tym na brak funduszy na ich realizację⁴⁹. Dochodzi też do sytuacji, w których dyrektorzy placówek oświatowych sugerują zabranie dziecka ze szkoły. Tym sposobem dyrektorzy szkół ogólnodostępnych wskazują na szkoły integracyjne, zaś ich dyrektorzy proponują szkoły specjalne. Ponadto rodzice dzieci niepełnosprawnych dostrzegają wiele braków i barier utrudniających edukację ich dzieci. Są to m.in.:

- 1) zbyt mała liczba szkół specjalnych;
- 2) niedofinansowanie szkół specjalnych;
- 3) problem opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi, które ukończyły 24 lata;
- 4) bariery architektoniczne;
- 5) brak odpowiedniej bazy dydaktycznej;
- 6) stereotypowe postrzeganie dzieci niepełnosprawnych i ich rodzin.

Obserwacje rodziców dzieci niepełnosprawnych znajdują odzwierciedlenie w poglądach przedstawicieli nauki zajmujących się edukacją dzieci niepełno-

⁴⁸ „Osoby, które nie ukończyły 16 roku życia zaliczane są do osób niepełnosprawnych, jeżeli mają naruszoną sprawność fizyczną lub psychiczną o przewidywanym okresie trwania powyżej 12 miesięcy, z powodu wady wrodzonej, długotrwałej choroby lub uszkodzenia organizmu, powodującą konieczność zapewnienia im całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku.” Zob. <http://www.mops.katowice.pl/node/235> [data dostępu: 24 maja 2015r.].

⁴⁹ Trzeba nadmienić, że w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego wydawanym przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną oprócz diagnozy dziecka i zalecanej formy edukacji wskazuje się sposoby realizacji szczególnych potrzeb edukacyjnych, które powinny być respektowane przez placówkę oświatową przyjmującą dane dziecko. Dodatkowo Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazuje do jednostki samorządu terytorialnego, z której jest dziecko, dodatkowe środki finansowe, przy czym środki te rozdysponowuje organ prowadzący szkołę, co nie oznacza, iż trafia one do placówki, do której uczęszcza zdiagnozowane dziecko. Więcej na temat orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego § 8.2. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz.U. z 2008 r., Nr 173, poz. 1072) oraz załącznik do w/w rozporządzenia zawierający wzór takiego orzeczenia.

sprawnych. Zdaniem Z. Gajdzicy wśród sytuacji trudnych, obok wyżej wymienionych, należy wskazać także brak współpracy między rodzicami a nauczycielami czy niewłaściwy dobór uczniów niepełnosprawnych w szkołach integracyjnych⁵⁰. Coraz częściej oprócz zalet edukacji integracyjnej zwraca się uwagę na jej niedostosowanie czy niewłaściwe wykonanie. W ocenie M. Rutkowskiego „[...] nie wszystkie podmioty uczestniczące w integracji są do niej przekonane (albo przekonywane). Zreformowana szkoła jest dostępna dla uczniów z niepełnosprawnością umysłową, ale ich sytuacja społeczna wśród innych uczniów może być określona w większości przypadków jako tolerowanie, a nie włączanie”⁵¹. Podobne stanowisko prezentuje B. Grzyb analizująca czynniki selekcyjne powodujące przeniesienie uczniów niepełnosprawnych ze szkół integracyjnych do szkół specjalnych. Zwraca ona uwagę na obniżony poziom tolerancji wobec dzieci niepełnosprawnych czy wręcz ich izolację. Z drugiej strony autorka zauważa, że wprowadzenie dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu znacznym z niepełnosprawnościami sprzężonymi do placówek integracyjnych wzbudza poważne zastrzeżenia i wątpliwości⁵². W tym kontekście niezasadna wydaje się reorganizacja sieci szkół specjalnych mająca miejsce w ostatnich latach⁵³. W ocenie ogólnej pedagogów i psychologów kształcenie dzieci niepełnosprawnych w świetle obecnych regulacji ma charakter pozorny⁵⁴, a edukowanie poprzez integrację nie jest możliwe bez większych zmian systemowych⁵⁵. Reasumując, można wskazać, że regulacje prawne w odniesieniu do edukacji dzieci niepełnosprawnych charakteryzuje złożoność i wysoki stopień skomplikowania, stąd też nie zawsze rodzice dzieci niepełnosprawnych mają świadomość swoich praw. Co gorsza materia ta nie zawsze jest zrozumiała dla pracowników oświaty czy nawet władz lokalnych występujących w charakterze organów prowadzących placówkę oświatową.

⁵⁰ Z. GAJDZICA: *Sytuacje trudne w opinii nauczycieli klas integracyjnych*. Kraków 2011, s. 161—166, 179—180.

⁵¹ M. RUTKOWSKI: *Uczeń z niepełnosprawnością umysłową w klasie ogólnodostępnej szkoły podstawowej*. W: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy reformy wczesnoszkolnej*. Red. Z. RATAJEK. Kielce 2005, s. 295. Podobnie L. LEGIERSKA: *Uczeń niepełnosprawny w reformowanej przestrzeni szkoły ogólnodostępnej. O realnych efektach radosnej twórczości legislacyjnej*. W: *Człowiek z niepełnosprawnością w rezerwacie przestrzeni publicznej*. Red. Z. GAJDZICA. Kraków 2013, s. 139—154.

⁵² B. GRZYB: *Uwarunkowania związane z przenoszeniem uczniów niepełnosprawnych ze szkół integracyjnych do szkół specjalnych*. Kraków 2013, s. 279—280.

⁵³ Z. GAJDZICA, J. IWŃSKA: *Reorganizacja sieci szkół specjalnych — oszczędność, racjonalizacja przestrzeni, profesjonalizacja usług czy zwykła głupota*. W: *Człowiek z niepełnosprawnością...*, s. 124—138.

⁵⁴ I. CHRZANOWSKA: *Strategia kształcenia osób niepełnosprawnych. Diagnoza pozorów*. W: *Człowiek z niepełnosprawnością...*, s. 178—198.

⁵⁵ I. FAJFER-KRUCZEK: *O niemożliwej integracji społecznej osób niepełnosprawnych bez ingerencji systemowej sektorów polityki państwa. Analiza paradoksów prawnych i wdrożeniowych*. W: *Człowiek z niepełnosprawnością...*, s. 111—123.

Mając na uwadze obowiązujące regulacje prawne w przedmiocie obowiązku szkolnego, bez wątpienia należy wskazać, że jest on jedną z trzech form obowiązku edukacyjnego. Obecnie w naszym kraju występują trzy formy obowiązku edukacyjnego, tj.: roczne przygotowanie przedszkolne (art. 14 ust. 3 u.s.o.), obowiązek szkolny, obejmujący dzieci od rozpoczęcia szkoły podstawowej do ukończenia gimnazjum (art. 15 ust. 2 u.s.o.) oraz obowiązek nauki rozumiany jako obejmujący dzieci od rozpoczęcia nauki do ukończenia 18. roku życia, w rzeczywistości odnoszący się do młodzieży w wieku 16–18 lat. (art. 15 ust. 1 u.s.o. w zw. z art. 16 ust. 5a u.s.o.). Wszystkie formy obowiązku edukacyjnego mogą być realizowane zarówno w kraju i za granicą w placówkach oświatowych (publicznych lub niepublicznych), jak i poza nimi w formie tzw. edukacji pozaszkolnej.

W podsumowaniu trzeba zgodzić się z T. Bąkowskim, że uzyskanie przez każdego członka społeczeństwa wykształcenia co najmniej gimnazjalnego leży w szeroko rozumianym interesie publicznym, a zatem całkowita deregulacja w zakresie edukacji, przynajmniej co do uchylenia prawnego obowiązku nauki i obowiązku szkolnego, mogłaby być odczytana jako sprzeczna z interesem publicznym. Przywołane słowa zdają się być tym bardziej zasadne, gdy zwróci się uwagę na preambułę ustawy o systemie oświaty, w której wyraźnie zaznacza się, że „Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa”, zaś „Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”. Należy w tym miejscu wspomnieć, że nie dla wszystkich dzieci dom rodzinny jest miejscem szczególnym, dlatego też szkoła i mądrzy nauczyciele mogą takim dzieciom to miejsce stworzyć, gdyż jak wynika z art. 1 pkt 12 u.s.o. powszechny system oświaty zapewnia opiekę uczniom pozostającym w trudnej sytuacji materialnej i życiowej.

Oczywiście nie należy idealizować powszechnej oświaty, tak samo jak nie powinno się demonizować jej ze względu na dobro dzieci i młodzieży. Powyższe nie oznacza, że rząd i nauczyciele wiedzą lepiej od rodziców jak wychować ich potomstwo. Przede wszystkim to rodzice są odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci, a misja szkoły ogranicza się do wspomagania roli wychowawczej rodziny. To rodzice muszą pamiętać, że wychowanie jest trudną, wymagającą czasu pracą. Nie mogą oni uciekać od odpowiedzialności za dzieci pod pretekstem braku czasu czy pracy zawodowej, ani też obarczać szkoły swoimi zaniedbaniami wychowawczymi⁵⁶. Tym bardziej niepożądane wydaje się przenoszenie negatywnych

⁵⁶ Trzeba nadmienić, że o rozwoju dziecka decydują rozmaite czynniki, w tym m.in. warunki w jakich dziecko się wychowuje czy talenty rodzicielskie.

emocji związanych ze szkołą na dzieci, które poprzez kontakt z grupą rówieśniczą potrafią się dużo nauczyć, szczególnie w przedmiocie wyrażania emocji czy szerzej w zakresie kompetencji społecznych. Powyższe wydaje się konieczne dla wychowania zarówno dzieci pełnosprawnych, jak i niepełnosprawnych.

Oczywiście nie można wykluczyć negatywnych czy niewłaściwych zachowań tak nauczycieli, jak i rodziców, czy samych dzieci. To właśnie dla dobra tych ostatnich potrzebna jest nieustanna współpraca rodziców z nauczycielami i odwrotnie: nauczycieli z rodzicami. Trzeba też zwrócić uwagę, że rodzice kierując się troską o swoje dzieci, niestety nie zawsze postępują w sposób właściwy czy racjonalny, co pokazuje choćby kwestia obowiązkowych szczepień, a właściwie ich braku, skutkującego powrotem chorób uznawanych za już wyeliminowane w cywilizowanych krajach⁵⁷. Podobnie nauczyciele nie zawsze rozumieją swoją misję w kontekście wykonywanego zawodu⁵⁸. Tylko i wyłącznie wzajemne zaufanie nauczycieli i rodziców umożliwia właściwe edukowanie dzieci, wolne od nieuzasadnionych lęków, stereotypowego postrzegania się czy patologicznych zachowań.

⁵⁷ I. CZERNY: *W USA fala zachorowań na odrę wznowiła debatę o modzie na nie szczepienie*. <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,403678,w-usa-fala-zachorowan-na-odre-wznowila-debate-o-modzie-na-nieszczepienie.html> [data dostępu: 13 lutego 2015 r.].

⁵⁸ Jako przykład można wskazać niewłaściwe zachowanie nauczycielki w Szczodrem w województwie dolnośląskim, która wyzywała dzieci i zaklejała im usta taśmą. Zob. *Nauczycielka z Dolnego Śląska zaklejała dzieciom usta taśmą. Minister przerażona*. <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1395104,Nauczycielka-z-Dolnego-Slaska-zaklejala-dzieciom-usta-tasma-Minister-przerazona> [data dostępu: 15 marca 2015 r.].

Anna Gronkiewicz

Family and compulsory education — selected issues

S u m m a r y

The article describes the concept and essence of compulsory education and its implementation. It also refers to the reform concerning the reduction of the age of starting of the school. Within this framework, the article also points to some problems concerning the implementation of the compulsory education faced by parents of children able-bodied and disabled.